

I REGUŁA

(zatwierdzona przez biskupa Marcina Kromera dnia 18 marca 1583 r.
na zamku w Lidzbarku Warmińskim.)

Podany niżej tekst Reguły jest przekładem z oryginału, sporządzonego na 12 pergaminowych kartach w języku niemieckim. Dokument opatrzony jest podpisem biskupa M. Kromera oraz przywieszoną na kolorowym, jedwabnym sznurku jego pieczęcią, odcisniętą w czerwonym wosku, w żółtej drewnianej miseczce z napisem: „Marcin Kromer z łaski Bożej Biskup Warmiński”.

Przekładu na język polski dokonał zespół sióstr Zgromadzenia św. Katarzyny, starając się jak najwierniej oddać treść szesnastowiecznego tekstu. Oryginał Reguły znajduje się w Archiwum Generalnym Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w Grottaferrata — Rzym (AGKath);

Fotokopie — w Archiwum Prowincjalnym Sióstr św. Katarzyny w Braniewie (APSK) oraz w Archiwum Prowincjalnym tychże Sióstr w Münster; Kopie — w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie (ADWO) A 90 k. lv-7r (na końcu tekstu dopisek mówiący, iż powyższe przepisy odnoszą się do konwentów: Braniewo, Orneta, Lidzbark Warmiński i Reszel); ADWO AB II J 17 — Reguła przeznaczona dla konwentu w Ornećcie (30 art.) zatwierdzona w Lidzbarku Warm. 12 III 1586 t.; AGKath — Księga domowa (kronika), Braniewo 1615 k.lr-18v. Wpisu do kroniki dokonał sekretarz biskupi Michał Aschermann. Zapis w kronice jest zgodny z rękopisem znajdującym się w ADWO A 90, jw.;

Druk — F. H i p l e r : Die älteste Regel der ermländischen St. Catharinen-schwestern, *Pastoralblatt für die Dioecese Ermland* (PDE) 15 (1883) 40-45; E.M. W e r m t e r : Kurtze regellen, nach welchen die schwestern im convent S. Catharinen zum Brunsberge sich verhalten und leben sollen, W: Quellen zur Geschichte der ersten Katharinenschwestern und ihrer Gründerin Regina Protmann († 1613), *ZGAE* 2 (1975) 35-46.

Krótkie reguły, które Siostry w konwencie św. Katarzyny w Braniewie mają zachowywać i według których żyć powinny¹ (Lidzbark 1583)

¹ Pierwsza Reguła, zatwierdzona przez biskupa M. Kromera 18 III 1583 r. pierwotnie przeznaczona była dla konwentu w Braniewie (pozostałych trzech konwentów wówczas nie było), stąd w tytule mowa o tymże konwencie. W późniejszych odpisach tytuł ten brzmi: Reguły, którymi Siostry św. Katarzyny w domach konwentów ufundowanych na Warmii powinny się kierować i według nich żyć, por. AGKath — Księga domowa (kronika), Braniewo 1615 k.lr — 18v.

W imię Pana. Amen.

My, Marcin Kromer, z łaski Bożej biskup warmiński, niniejszym oświadczamy i podajemy do wiadomości każdemu z osobna, a przede wszystkim tym, którzy o tym wiedzieć powinni.

W mieście naszym, Braniewie, kilka pobożnych i bogobojnych panien od paru już lat skierowało wszystkie swoje uczucia oraz myśli ku temu, by wyrzec się grzesznego, zmiennego i znikomego świata, by, na ile to możliwe, spełnić wolę Chrystusa Pana, przez całe swoje życie służyć Bogu Wszzechmogącemu w dziewictwie (co się Bogu szczególnie podoba), aby przez to zasłużyć na tym wspanialszą koronę w niebie.

Chcąc ten chrześcijański zamiar poprzeć w miarę naszych możliwości, zburzyliśmy stary, walący się konwent, który znajduje się w Braniewie przy ul. Klasztornej i ku wygodzie panien, tak szybko, jak to było możliwe, wybudowaliśmy od fundamentów nowy dom na nasz koszt. Tenże dom połączono z domkiem, niedawno przez nas kupionym, przyległym do niego tylną ścianą, a wychodzącym na ulicę Kościelną. W ten sposób, po przebicciu tylnych lub środkowych ścian, z dwu domów powstał jeden.

Zatem mocą niniejszego pisma chcemy, aby oba te połączone domy wraz z należącymi do nich polami, morgami i ogrodami, daninami i spadkami obecnie do nich należącymi lub mającymi w przyszłości przypaść, zwolnić od wszelkich danin, świadczeń, wosku i szarwarku i innych zobowiązań, a nadto przekazać je i oddać na własność obecnym oraz innym, w przyszłości tam będącym, Bogu poświęconym dziewicom jako wieczny Konwent, odnowiony pod wezwaniem i nazwą św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Załącza się wyjaśnienie, że również uprzednio wymieniony, kupiony przez nas, leżący przy wyżej wymienionej starej ulicy Kościelnej, a dołączony do istniejącego już poprzednio konwentu domek, ma być wyłączony spod jurysdykcji cywilnej, a poddany, podobnie jak stary konwent, jurysdykcji kościelnej i egzempcji.

Aby zaś zgłoszone u mnie panny mogły prowadzić takie życie, jakie przystoi i wypada pobożnym osobom zakonnym, przepisaliśmy im z ich jednomyślną aprobatą następujący rodzaj i sposób życia:

[ARTYKUŁ] I

Po pierwsze, należy przyjmować do tego Konwentu tylko panny, które ukończyły co najmniej dwunasty rok życia² i nie szukając życiowych przyjemności lub dobrego utrzymania, ze szczególnej miłości do Boga i z pobożności pragną chętnie zobowiązać się i zachować dobrowolne ubóstwo, stałą czystość i posłuszeństwo oraz z miłości do Chrystusa (któremu wyłącznie chcą poświęcić siebie i swoje dziewictwo) chcą duszę swoją poskramiać i życie umartwiać przez post, modlitwę, czuwanie, biczowania i inne chrześcijańskie

² Synod trullański (692 r.) wymagał ukończenia dziesiątego roku życia jako dolnej granicy wieku wstąpienia do klasztoru (Kan. 40).

ćwiczenia; bo ten, kto miłuje swoje życie, straci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne³.

Jednakże panny mogą, jeżeli nadarzy się sposobność i konieczność będzie tego wymagała, za pozwoleniem biskupa lub ich duchownego przedstawiciela, przyjąć do siebie jedną lub dwie starsze, zacne wdowy. Jedną z pannen, którą uzna się za zdolną do tego, należy ustanowić matką lub przełożoną konwentu w sposób podany na końcu tych przepisów.

[ARTYKUŁ] II

Wspomniana matka z dwiema godnymi siostrami i za radą oraz zgodą zwierzchników tegoż konwentu ma mieć prawo przyjmowania pannen. Każda siostra powinna odbyć rok próby, w czasie którego (w wypadku, gdyby się jej w nim nie podobało) może znowu powrócić z konwentu do świata. Powinna jednak, według słusznego uznania, zwrócić konwentowi koszta, na które go naraziła w czasie rocznej próby.

[ARTYKUŁ] III

Zwierzchnikami konwentu mają być: urzędujący w tym czasie proboszcz braniewski oraz dwaj⁴ zacni i szlachetni obywatele tegoż miasta. Mają oni wybrać i ustanowić godziwą radę, a następnie polecić jej, by wiernie sprawowała nadzór nad konwentem, starała się utrzymać zabudowania w należyтым stanie, popierała dobro siostr, a je same, na ile to będzie w ich mocy, chroniła przed szkodami.

[ARTYKUŁ] IV

Po rocznym pobycie siostry w konwencie biskup lub jego oficjał dokona jej obłóczyn. Następnie siostra złoży publicznie przysięgę tej treści: Ja, NN przysięgam Bogu, błogosławionej Dziewicy Maryi, św. Dziewicy i Męczennicy Katarzynie, Patronce tegoż konwentu i wszystkim świętym, że odtąd do końca mego życia chcę pozostać w stanie panieńskim i w dobrowolnym ubóstwie, być posłuszną matce i mojej władzy duchownej, a regułę i porządek tego konwentu zachowywać ustawicznie i nienaruszenie w tym, co dotyczy mojego stanu. Tak mi dopomóż Bóg i Jego święty krzyż.

[ARTYKUŁ] V

Ponieważ próżność w ubiorze jest przyczyną i podniętą do wielu grzechów, dlatego też słuszenie święci apostołowie Piotr i Paweł, często i poważnie piętnowali lekkomyślne strojenie się kobiet. Niech więc siostry nie przy-

³ J 12,25.

⁴ Pierwotny tekst brzmiał: „aktualnie urzędujący proboszcz braniewski z dwoma”; na marginesie dopisana uwaga sekretarza bpa Kromera w latach 1579–1589 — J. Kretzmera, która brzmi: „zacni i szlachetni obywatele tego miasta”.

ozdabiają swego śmiertelnego ciała, ani nie ubierają go w kosztowne szaty, ale zadowolą się następującym stosownym odzieniem: nosić mają długie, czarne, skromne spódnice bez fałd, z kamizelką i nałożonym nań kołnierzem. Spódnica ta ma mieć zakładkę, aby przez to była mniej podobna do świeckiej sukni; również niech noszą czarne fartuchy oraz skromne kołnierze przy koszuli i skórzany, czarny pas bez klamry. Na tym czarny, długi płaszcz bez fałd. Latem nakrycie głowy z wełnianego lub pół wełnianego materiału z wąską obszywką, a zimą czarną [...] czapkę podszytą skórką z jagniąt i obszytą skromną naszywką.

[ARTYKUŁ] VI

Każdego dnia wszystkie siostry konwentu (z wyjątkiem chorych) mają wstać na znak dzwonka o godz. 4.00 rano, a wieczorem na znak dzwonka o godzinie dziewiątej udać się na spoczynek. W południe na znak dzwonka o godzinie dziesiątej mają zjeść obiad, a wieczorem o szóstej kolację. W dni postne mają spożyć tylko jeden posiłek w ciągu dnia o godzinie jedenastej. Do stołu nie mają dopuszczać osób obcych, mężczyzn, ani kobiet (jedynie obce siostry, gdy odwiedzą je okazjnie)⁵.

[ARTYKUŁ] VII

Kwadrans przed obiadem należy zadzwonić, aby mogły się wszystkie zebrać razem na rachunek sumienia i pobożnie odmówić na klęcząco pięć Ojcze nasz i tyleż Zdrowaś Maryjo za swoich dobrodziejów i protektorów. Następnie matka odmówi przy stole, przed jedzeniem, ze złożonymi rękoma *Benedicite* (Błogosławieństwo), a po jedzeniu *Gratias* (aby oddać Bogu chwałę i dziękczynienie) chwając Boga i dziękując Mu za wszelkie otrzymane dobrodziejstwa; wszystkie pozostałe siostry, stojąc lub klęcząc ze złożonymi rękoma, będą za nią razem powtarzać.

[ARTYKUŁ] VIII

By nie tylko ciało otrzymywało pokarm doczesny, ale i dusza była posilona wiecznym pokarmem słowa Bożego, powinna jedna z sióstr (z wyjątkiem matki) codziennie przy stole, w czasie obiadu, czytać donośnym głosem z Pisma Św. lub z Żywotów duchownych (za radą proboszcza)⁶. Po posiłku siostry powinny przez pół godziny rozmawiać ze sobą o sprawach Bożych. Później następuje znów milczenie, w czasie którego w cichości rozważa się o Panu Bogu.

[ARTYKUŁ] IX

Dla pojednania się z ukochanym, wszechmocnym Bogiem i odpędzenia szatanów z ich złymi pokusami, grzechami i myślami, mają siostry często i pilnie, chętnie i dobrowolnie oddawać się pobożnej modlitwie. Każda sio-

⁵ Dopisane później drobnymi literami, tym samym charakterem.

⁶ W oryginale słowa te są skreślone; zawierają je natomiast późniejsze odpisy (por. kronika, Braniewo, jw.).

stra po ubraniu się powinna od godziny czwartej do piątej rozmyślać o sprawach i tajemnicach Bożych, odmówić przynajmniej pięć Ojcze nasz, tyleż Pozdrowień Anielskich, wyznanie wiary, dziesięć przykazań a następnie głośno Litanie do Najświętszej Maryi Panny.

[ARTYKUŁ] X

Każdego dnia między godziną ósmą a dziewiątą (lub kiedy indziej)⁷ ma być odmówiona Koronka naszej kochanej Pani wraz z jej tajemnicami i rozważaniami, jak następuje:

[ARTYKUŁ] XI

O rozmyślaniach, jak ma się je odprawiać każdego dnia.

Po pierwsze, w poniedziałek rano siostry powinny rozmyślać, jak Chrystus Pan został cierniem ukoronowany, jak niósł krzyż na swoich ramionach, i odmówić Koronkę naszej kochanej Pani. Pomiędzy godziną ósmą a dziewiątą będą się modlić za wielebny stan duchowny, za pasterzy owczarni Jezusa Chrystusa, za zwierzchność duchowną, aby wszyscy zostali włączeni do błogosławionej rzeszy wybranych.

W poniedziałek wieczorem — rozmyślanie o surowym sądzie ostatecznym i o poprzedzających go znakach.

We wtorek rano będą rozmyślać, jak prowadzono Chrystusa Pana przed najwyższego kapłana, jak przez całą noc okrutnie Go dręczono, wyszydzano, wyśmiewano i przy słupie biczowano, następnie odmówią Koronkę za zwierzchność świecką, aby ta, starając się o sprawy doczesne, osiągnęła także wieczne.

Tego samego dnia wieczorem rozmyślanie o niepewności godziny śmierci, o bojaźni przed sądem ostatecznym, na którym zażąda się od nas surowego rachunku.

W środę rano rozmyślanie o modlitwie Chrystusa Pana na Górze Oliwnej, o tym jak Go zdradzono i pojmano, o osobach nadal krępujących duchowo Chrystusa Pana; siostry odmówią drugą Koronkę o rozwój wspólnoty, aby (jej członkinie) osiągnęły wieczną mądrość Bożą i tak żyły, by w nich pomnażała się chwała Boża.

Wieczorem tego dnia rozmyślanie o nędznym stanie życia ludzkiego, o tym, jak niepewne i ułomne jest nasze życie.

W czwartek rano rozmyślanie o umywaniu nóg przez Chrystusa Pana i o ustanowieniu Najświętszego Sakramentu Ołtarza; siostry odmówią Koronkę za zmarłych potrzebujących modlitwy, aby Bóg okazał im swoje miłosierdzie.

Wieczorem rozmyślanie o grzechu i ułomnościach, w jakie człowiek może popaść.

W piątek rano rozmyślanie o tajemnicach krzyża świętego, o pięciu ranach i o wszystkich mękach, które Chrystus Pan za nas cierpiał oraz o siedmiu słowach, wypowiedzianych przez Chrystusa Pana na krzyżu; następnie

⁷ Dopisane tym samym charakterem w późniejszym terminie.

siostry ofiarują Koronkę za wszystkich dobrodziejów i protektorów swoich, a także swego konwentu, aby dobry Bóg wynagrodził im za ich dobrodziejstwa w czasie i w wieczności.

Wieczorem tegoż dnia rozmyślanie o ciężkich, dwojakiego rodzaju mękach potępionych w piekle i o tym, że trwają one wiecznie.

W sobotę rano rozmyślanie o zdjęciu Chrystusa z krzyża i złożeniu Go na łonie Najświętszej Dziewicy Maryi, o Jego zstąpieniu do otchłani, z której uwolnił przebywających tam sprawiedliwych.

W każdą sobotę mają odprawić również Godziny dnia o Najświętszej Maryi Pannie, o ile nie stanie im na przeszkodzie pilne zajęcie lub też w tym dniu nie przypadnie jakieś święto. Koronkę odmówią za wszystkie osoby zakonne, aby Bóg obdarzył je łaską wytrwania i wieczną szczęśliwością.

Wieczorem tego dnia rozmyślanie o piękności i wspaniałości nieba, o wielkich, niewypowiedzianych radościach, których dusza doznawać tam będzie.

[Gdyby jednak któraś z sióstr nie umiała czytać albo zajęta była koniecznymi sprawami do tego stopnia, że nie mogłaby odmówić Godzin dnia, niech w to miejsce odmówi Koronkę naszej kochanej Pani]⁸.

W niedzielę rano rozmyślanie o zmartwychwstaniu Chrystusa Pana, o Jego ukazaniu się swej błogosławionej Matce. Następnie odmówią Godziny dnia o Trójcy Przenajświętszej oraz Koronkę za wielkie dobrodziejstwa, jakimi Bóg obdarzył rodzaj ludzki w wieloraki sposób.

Wieczorem tegoż dnia rozmyślanie o dobrodziejstwie stworzenia i utrzymaniu rodzaju ludzkiego oraz o powołaniu każdego poszczególnego stanu.

[ARTYKUŁ] XII

Modlitwy i ćwiczenia duchowne, powinny być odprawiane każdego dnia z należytą pobożnością i pokorą. Gdyby którejś z sióstr stały w tym na przeszkodzie poważne, konieczne zajęcia lub osłabienie, lecz nie pogarda czy lekceważenie, niech jej to nie będzie poczytane za grzech.

[ARTYKUŁ] XIII

Wieczorem po godzinie ósmej każda (z sióstr) powinna znowu zrobić rachunek sumienia, rozmyślać o sprawach Bożych, odmówić pięć Ojczy nasz, tyleż Pozdrowień Anielskich i wspólnie głośno Litanie, a następnie w ciszy udać się na spoczynek, polecając się łaskawej opiece wszechmocnego Boga.

[ARTYKUŁ] XIV

(o uczęszczaniu do kościoła)⁹

Ponieważ kościół zasadniczo pobudza serce ludzkie do większej pobożności, mają siostry tym pilniej i częściej uczęszczać do kościoła, a przede wszystkim każdego dnia uczestniczyć we Mszy św. w kościele parafialnym (lub w innych kościołach)¹⁰.

⁸ Słowa te dopisano później tą samą ręką na dolnym marginesie.

⁹ Słowa te dopisano w późniejszym terminie.

¹⁰ Słowa te są wpisane powyżej linii.

Jednak w niedzielę i święta mogą się udać do kościoła według upodobania matki, tam, gdzie jej zdaniem będzie najdogodniej. W tych dniach ma każda siostra, o ile nie przeszkodzi jej chwalebna posługa lub ważne przyczyny, wysłuchać nie tylko Najświętszej Mszy św., lecz także kazania i niesporów.

[ARTYKUŁ] XV

Co czternaście¹¹ dni siostry mają się spowiadać i przystępować do Komunii św. w Kolegium lub w innym kościele, chyba, że którejś z nich stanie na przeszkodzie słusza przyczyna, o której powinna zawiadomić spowiednika lub matkę. Jeżeli w tygodniu przypadnie jakieś wielkie święto, mają w tym dniu przystąpić do Komunii św., a w niedzielę według własnego uznania.

[ARTYKUŁ] XVI

Ponieważ wiadomo, że lenistwo i próżniactwo są przyczynami wielu innych grzechów, złych myśli, słów i uczynków, a szatan nie znajduje żadnej lepszej okazji, by człowieka kusić do grzechu, jak wtedy, gdy zastaje go bezczynnym, dlatego siostry mają unikać wszelkiego próżnowania i ustawicznie oddawać się pracy duchowej i fizycznej.

[ARTYKUŁ] XVII

Siostry mają unikać wszelkiej niepotrzebnej gadaniny i bezużytecznych rozmów, nigdy nie rozmawiać, chyba, że wymaga tego konieczna potrzeba. Nie ma to być długa rozmowa, lecz zwięzłe załatwienie sprawy w kilku przyzwoitych słowach. Matka lub jej zastępczyni mają zwrócić na to uwagę, a winowajczynię odpowiednio ukarać.

[ARTYKUŁ] XVIII

Ponieważ Bóg jest Bogiem jedności i ze swymi łaskami i błogosławieństwem chce zamieszkać w tych, którzy żyją z bliźnimi w zgodnej jedności i chrześcijańskiej miłości, stąd jest rzeczą konieczną, aby siostry wystrzegały się pilnie wszelkiej zazdrości, gniewu, kłótni i waśni, a gdy jedna wobec drugiej zawini (co czasem się zdarza wśród ludzi), niech chętnie sobie przebaczą i żyją znowu w jedności jak prawdziwe siostry, aby szatan z powodu ich niezgody i niechęci nie znalazł okazji, by doprowadzić je do przygnębienia i zguby.

[ARTYKUŁ] XIX

Radości tego świata (które w rzeczywistości nie są radościami, lecz raczej więzami złego ducha) często stają się przyczyną utraty wiecznej szczęśliwości; dlatego postanawiamy i zarządzamy, aby siostry powstrzymywały się całkowicie od wszelkich uciech światowych, od nadmiernego jedzenia i picia, od wszelkiego rodzaju tańców i płaśów, od towarzystwa światowego i ludzi, od udziału w gościnach z okazji zaręczyn, wesel, chrzcin i innych podobnych

¹¹ Najprawdopodobniej pierwotny tekst zawierał sformułowanie: „we wszystkie niedziele”; sformułowanie „co czternaście dni” zostało dopisane później.

światowych radości i zbytków. Niech siostry nigdy nie wychodzą z konwentu, jeśli nie wymaga tego konieczność; żadna również nie powinna wychodzić sama, chyba, że zostanie gdzieś nagle wysłana. Poza tym, jeżeli ludzie proszą o jakąś siostrę, by ich w czymś obsłużyła, matka wyznaczy jej drugą siostrę do towarzystwa, aby razem poszły lub pojechały, o ile nie grozi im tam żadne niebezpieczeństwo. Gdyby zaszła potrzeba, mogą u ludzi przez nie obsługiwanych w chorobie cokolwiek spożyć i wypić, ale musi się to dziać w odpowiednim towarzystwie i z taką godnością, jaka przystoi pobożnym zakonnicom. Bez wyjątkowej potrzeby i zezwolenia matki nie wolno siostrą w nocy przebywać poza konwentem.

[ARTYKUŁ] XX

Żadna siostra nie powinna rozmawiać z osobami z zewnątrz inaczej, jak tylko publicznie i za pozwoleniem matki. Nie wolno również przyjmować, wysyłać lub czytać żadnego listu, jeżeli go przedtem nie przeczyta matka, o ile zechce, albo przeczytania go nie zleci innej siostrze.

[ARTYKUŁ] XXI

Konwent ma być zawsze i wszędzie zamknięty na klucz; nikt poza matką i furtianką nie powinien mieć od niego kluczy. Za wyjątkiem kapłanów przychodzących celem wyspowiadania chorych w czasie ich choroby lub też wygłoszenia słowa Bożego i umocnienia siostr w ich postępie duchowym, bez pozwolenia matki nie wolno nikogo wpuszczać (do konwentu), jeżeli nie ma on tam nic do zrobienia lub czegoś w nim nie zamawiał.

[ARTYKUŁ] XXII

(o ich majątkach)¹²

Siostry nie mogą posiadać osobistej własności, lecz wszystko, co każda z nich zarobi lub otrzyma w spadku czy też nabędzie w inny sposób, ma należeć do wspólnoty. Jeżeli któraś z siostr wniosła coś do konwentu lub otrzymała z zewnątrz, po jej śmierci wszystko to ma stać się własnością wspólnoty, a spadkobiercy nie mogą rościć (do tego) żadnego prawa. W przypadku, gdyby któraś z siostr — będąc o tym pouczona, że wszystko, co posiada, ma przypaść konwentowi, a nie jej spadkobiercom — nie zgodziła się na to, nie powinna być przyjęta jako niegodna przynależenia do ich wspólnoty, ze względu na to, że jest przywiązana do miłości ziemskiej i przyjaciół, co jest oczywistym znakiem, że się jeszcze w zupełności nie zdobyła na ofiarę i nie oddała całkowicie na służbę Bogu Wszchemogącemu. [Żadna siostra bez zezwolenia biskupa nie może oddać czegokolwiek z przypadającego jej majątku]¹³.

¹² Dopisano tym samym charakterem w późniejszym terminie.

¹³ Dopisano później tym samym charakterem.

[ARTYKUŁ] XXIII

Gdy zajdzie potrzeba, mają siostry wybrać spośród siebie dwie lub trzy najgorliwsze i najzdatniejsze siostry i przedstawić je biskupowi, aby jedną z nich ustanowił i zatwierdził na matkę konwentu. Wszystkie siostry uważać ją będą za naczelną mistrzynię życia i karności, otoczą czecią, a z woli Bożej będą jej posłuszne.

[ARTYKUŁ] XXIV

W konwencie powinien znajdować się specjalny pokój, w którym chore siostry będą pielęgnowane przez inne siostry; te zaś kierując się chrześcijańską miłością, będą spełniać wobec nich posługi z największą troskliwością i według potrzeb. To samo dzieło miłosierdzia powinny siostry chętnie spełniać również wobec chorych spoza konwentu, jeżeli zostaną do nich wezwane. Jednakże matka nie powinna posyłać jednej siostry, lecz zawsze i wszędzie dwie.

[ARTYKUŁ] XXV

Ponieważ Pismo Św. wyraźnie uczy, że dobrą i zbawienną jest rzeczą modlić się za zmarłych, aby zostali uwolnieni od swych grzechów, dlatego siostry mają postarać się o odprawienie we wszystkie suche dni kwartalne egzekwii i Mszy św. żałobnej za w Bogu spoczywające siostry, w której mają uczestniczyć wszystkie siostry. Każda siostra powinna w czasie wigilii i Mszy św. odmówić pobożnie za owe zmarłe siostry pięć Ojeze nasz, pięć Pozdrowień Anielskich i Wierzę w Boga.

[ARTYKUŁ] XXVI

Aby żadna siostra nie mogła się usprawiedliwiać nieznajomością reguł zakonnych, należy je czytać wyraźnie wszystkim zebranyim siostram w dni kwartalne: w środę — jedną część, w piątek podczas obiadu — drugą, a resztę wieczorem zamiast kolacji.

[ARTYKUŁ] XXVII

Ponieważ pobłażanie przekraczającym [przepisy] równa się uczestnictwu w grzechach cudzych i jest powodem dłuższego i gruntowniejszego w nich trwania, a przez to zgorzeniem dla bliźnich oraz przyczyną pogardy i rujnowania porządku, dlatego, aby zapobiec temu w konwencie, postanawiamy i zarządzamy, aby matka, jako mistrzyni karności siostr, z dwiema lub wszystkimi siostrami, miała prawo i władzę ukarać błędzącą w zależności od wykroczenia. Tym, które zostały uznane za winne lub naruszyły porządek, nie może ująć to bezkarnie lecz w skromności, z pokorą i w siostrzanej chrześcijańskiej miłości należy winne upomnieć łagodnymi słowami, aby odstąpiły od zła, które czyniły i więcej do tego nie powracały; gdyby to nie poskutkowało, należy zastosować inną karę. Te wypowiedziane z życzliwością upomnienia powinny siostry w pokorze i siostrzanej miłości chętnie przyjąć i podporządkować się im, nie mruczeć ani gderać. Gdyby jednak te upomnienia nie skutkowały, należy błędzące upomnieć i z całą powagą zagrozić im, zachęcając do pobożności lub też, w zależności od rodzaju i wielkości winy,

nałożyć całodzienny post o chlebie i wodzie. W przypadku, gdyby któraś [z sióstr] przeciwstawiała się matce lub jej zastępczyni i obrzucała ją nieodpowiednimi, obelżywymi słowami, wówczas ma ona podczas posiłku innych sióstr siedzieć na ziemi w tymże pokoju, spożywając chleb i wodę. W wypadku, gdyby się zdarzyło (od czego niech Bóg zachowa), że któraś z sióstr ciężko zgrzeszyła i uparcie trwała w swoich grzechach bez nadziei poprawy, należy ją zamknąć w komorze (którą w tym celu powinno się urządzić w konwencie), gdzie ma przebywać również o chlebie i wodzie, aż znowu powróci do posłuszeństwa i pobożności, lub też zwrócić się do biskupa o radę, co dalej z nią uczynić. Tego rodzaju kar i wykroczeń nie należy wyjawiać ludziom spoza konwentu.

[ARTYKUŁ] XXVIII

Aby zapobiec wkradaniu się do konwentu jakiejś niewłaściwości i zgrzeszenia oraz tolerowaniu ich, zarządzamy i ustanawiamy, aby przynajmniej raz w roku, a w razie potrzeby i częściej, tenże konwent w odpowiednim czasie był wizytowany przez naszego oficjała lub kogoś przez nas do tego wydelegowanego, któryby wiernie opisał sytuację konwentu, powiadamiając nas, co należałoby w nim poprawić.

[ARTYKUŁ] XXIX

(Zatwierdzenie)

Na zakończenie, my wyżej podpisany biskup Marcin, mocą naszej biskupiej władzy zatwierdzamy niniejsze artykuły. Czyniąc je prawomocnymi, nie tylko po ojcowsku upominamy w Panu wszystkie siostry tegoż konwentu, lecz zobowiązujemy, aby wykonując swoje obowiązki zachowywały sumiennie, wiernie i ustawicznie powyższe artykuły i porządek, niczego nie czyniły ani podejmowały, co byłoby im przeciwne.

Chcąc zaś obdarzyć konwent także duchowymi darami, pragniemy wszystkim i każdej z osobna — które, żałując za swoje grzechy, wyspiewają się z nich oraz wezmą udział w tym konwencie w Wigiliach, Mszach za dusze zmarłych i innych nabożeństwach, i pobożnie poproszą Wszechmocnego Boga za wszystkie żyjące lub zmarłe siostry, za tych, którzy przychodzą im z pomocą w utrzymywaniu zarówno sióstr, jak i konwentu — udzielać mocą naszej zwyczajnej władzy biskupiej, tak często, jak spełniać będą któreś z wyżej wymienionych pobożnych dzieł, 20 dni odpustu — darowania kar doczesnych i grzechów powszednich, z wiecznego tajemniczego skarbu Kościoła Chrystusowego, zbawczych zasług Jezusa Chrystusa, według powszechnie stosowanych przepisów i form Kościoła Chrystusowego.

Zastrzegamy sobie oraz naszym następcom na stolicy warmińskiej prawo do rozszerzania, zmiany i znoszenia powyższych artykułów stosownie do okoliczności, osób i czasu.

Dla udokumentowania i nadania niniejszym artykułom większej mocy prawnej, zaopatrujemy je u dołu w naszą zwyczajną pieczęć i polecamy wpisać do naszej lidzbarskiej księgi domowej.

Dokonano i dano na naszym zamku w Lidzbarku, dnia 18 marca 1583 r.